

## Teraz proces przeniesie się do sądu powszechnego

# Wojna o Żywiec trwa

**Minister rolnictwa bardzo ułatwił spadkobiercom Habsburgów drogę do odzyskania browaru w Żywcu.**

Spadkobiercy rodu Habsburgów już od kilku lat starają się o zwrot nieruchomości, na której znajduje się browar Żywiec wraz z nieruchomościami. Ich przedstawiciele zakwestionowali decyzję, na mocy której zakłady zostały znacjonalizowane, a więc postanowienie Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Krakowie z 20 września 1945 r. Argumentem koronnym w tej sprawie jest fakt, że przejęcie browaru przez państwo nastąpiło na podstawie dekretu PKWN o reformie rolnej, tymczasem nie miała ona zastosowania do Żywca, ponieważ jest to nieruchomość przemysłowa, a do tego położona w mieście.

Adwokaci Habsburgów zgodnie z obowiązującą (bardzo żmudną i czasochłonną) procedurą złożyli więc pozew w sądzie administracyjnym. Tymczasem spadkobiercy otrzymali

dość niespodziewane wsparcie ze strony ministra rolnictwa. Postanowił on mianowicie umorzyć postępowanie, pisząc w uzasadnieniu, że decyzja o przejęciu browaru na rzecz państwa nie została podjęta. Po prostu pomimo usilnych poszukiwań resort nie zdołał odnaleźć zaświadczenia Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego o nacjonalizacji Arcyksiążęcego Browaru Żywiec.

*My chcieliśmy uchylecia decyzji, a minister stwierdził, że ona nie istnieje. Krótko mówiąc postanowienie ministra kończy postępowanie administracyjne w tej sprawie. A to oznacza, że Habsburgowie mogą teraz dopominać się swoich praw przed sądem powszechnym - twierdzi Józef Forystek, pełnomocnik spadkobierców. Taki układ jest dla nich korzystny. Postępowanie administracyjne, na skutek wielu możliwości odwołań, mogło się bowiem ciągnąć jeszcze dłuższy czas.*

A tak cała procedura została skrócona, bo przecież i tak po zakończeniu spraw administracyjnych trzeba się udać do sądu powszechnego. *Teraz nie będziemy musieli już*

*wykazywać, że błędna była konkretna decyzja. Trzeba pokazać, że nacjonalizacja Żywca z mocy samego dekretu PKWN została dokonana z naruszeniem prawa - wyjaśnił Forystek. Dodaje przy tym, że wcześniejsze postanowienia w podobnych przypadkach (m.in. Sądu Najwyższego i innych sądów) były korzystne dla spadkobierców.*

Według Forystka sąd powszechny może zwołać rozprawę w ciągu kilku tygodni i nawet na pierwszym posiedzeniu ogłosić wyrok (jeśli uzna materiał dowodowy za wystarczający). Oczywiście potem każda ze stron będzie mogła się odwoływać. Jeśli Habsburgowie ostatecznie wygrają proces, to nieruchomości browaru w Żywcu zostaną im zwrócone (sama spółka nie przestanie istnieć, a ma jeszcze nieruchomości w innych miastach). Dodatkowo spadkobiercy żądają odszkodowania za korzystanie z ich własności przez ponad 50 lat: od skarbu państwa ok. 700 mln zł, a od spółki Żywiec pewnie nieco ponad 100 mln zł.

ZBIGNIEW KAZIMIERCZAK

## Polski Koncern Naftowy nadal bez CPN

# Apelacja oddalona

**Choć sąd oddalił apelację akcjonariusza, wykreślenie CPN pozostało nieprawomocne.**

W ciągu jednego miesiąca od otrzymania pisemnego uzasadnienia wyroku o oddaleniu apelacji na postanowienie wydziału rejestrowego sądu gospodarczego o wykreśleniu CPN z rejestru handlowego, akcjonariusz spółki, Walenty Cywiński wystąpi o kasację do Sądu Najwyższego - dowiedział się PG.

*Dziś złożymy wniosek o pisemne uzasadnienie wyroku - powiedział nam mecenas Józef Forystek, pełnomocnik akcjonariusza. Choć sąd oddalił zażalenie Cywińskiego dopóki nie dojdzie do rozpatrzenia kasacji w Sądzie Najwyższym w skład PKN nie wejść CPN.*

Okręgowy Sąd Gospodarczy w Warszawie nie podzielił wczoraj argumentów Cywińskiego, że postanowienie sądu o wykreśleniu spółki z rejestru naruszało m.in. przepisy prawa o publicznym obrocie papierami wartościowymi, ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, a także zostało podjęte przed prawomocnym zakończeniem spraw z powództwa tego akcjonariusza o unieważnienie uchwał połączeniowych podjętych na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy CPN 19 maja 1999 roku.

Warto nadmienić, że warszawski sąd gospodarczy wydał decyzję odmienną niż w podobnych sprawach sądy w Poznaniu i Szczecinie.

ADAM KOSSOWSKI